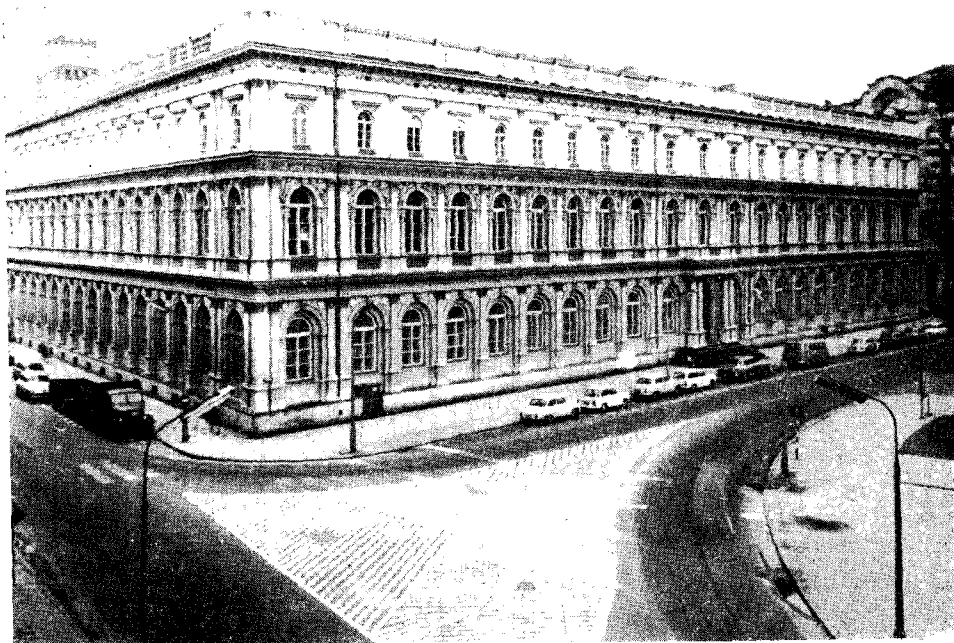


WITOLD DYNOWSKI

PAŃSTWOWE MUZEUM ETNOGRAFICZNE W WARSZAWIE

Od momentu, kiedy z muzealnictwem zaczęto łączyć pojęcie reprezentacji kultury narodowej, gromadzenie zbiorów i odpowiedni sposób ich eksponowania zyskały inną, znacznie wyższą rangę. Toteż po wielu latach dorywczych rozwiązań w stosunku do zbiorów etnograficznych gromadzonych w Warszawie otwarcie w grudniu 1973 r. okazałego Muzeum Etnograficznego w centrum stolicy spotkało się z najbardziej żywym zadowoleniem i satysfakcją nie tylko u polskich etnografów i etnologów, ale także i u tych, którym niepisana historia chłopów jest bliska i droga. Co więcej, wyjęcie z magazynów i właściwe wyeksponowanie wcale nie najuboższych zbiorów pozaeuropejskich będzie teraz dla szerokich kręgów społeczeństwa bodajże najbardziej właściwym bodźcem formującym wyobraźnię i bogacącym wiedzę o drogach rozwoju kultur ludzkich, stawiając w lekcji pogładowej najbardziej doniosły problem w dziejach cywilizacji, co człowieka w działaniu i twórczości łączy, a co dzieli.

Otwarcie w stolicy Państwowego Muzeum Etnograficznego w nowej reprezentacyjnej siedzibie zbiega się z jubileuszem trzydziestolecia naszej odrodzonej państwowości. Wydarzenie to niewątpliwie zapoczątkuje w kręgu życia etnograficznego nowy okres. Zanim jednak zacznie się on wypełniać nowymi wartościami, rzeczą jak najbardziej słuszną będzie nawiązać myślą do drogi już przebytej, przede wszystkim do tego punktu — nazwijmy go „zerowym”, kiedy w 1946 roku w warunkach kompletnej ruiny i zniszczenia podjęto pracę nad wskrzeszeniem Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Odwoływanie się do punktu „zerowego” ma sens podwójny, chodzi przede wszystkim o to, żeby móc we właściwej skali spojrzeć na wkład pracy i wysiłku włożonych w ciągu trzydziestolecia, żeby móc operować kontrastem — tak było na początku, a tak jest dzisiaj. Poza tym odwoływanie się do punktu „zerowego” ma także sens dodatkowy. Chodzi o to, żeby dla historii etnografii polskiej (przede wszystkim ze względu na młodszą generację), w mocniejszych liniach utrwalić ogrom wysiłku i pracy włożonych w odbudowę i rozbudowę muzealnictwa etnograficznego w Polsce. Oczywiście uwzględniając szczególne trudności i efekty przy odbudowie ośrodka warszawskiego.



Ryc. 1. Państwowe Muzeum Etnograficzne. Odrestaurowany dawny gmach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ul. Kredytowej 1

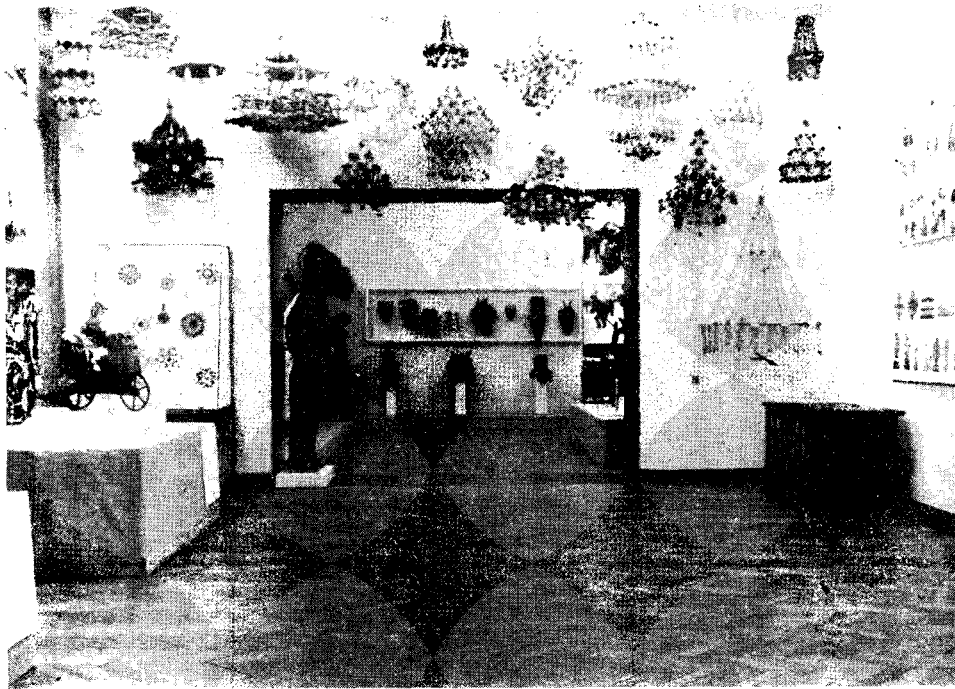
Fot. T. Kobus

Inicjatorem odbudowy (punkt zerowy) Muzeum Etnograficznego w Warszawie był dr Jan Żołna-Manugiewicz. Ze szczupłym gronem współpracowników zaadoptował on zdewastowany XVIII-wieczny pałacyk Brühla w Młocinach do wyjściowych potrzeb stołecznego muzealnictwa. W tym czasie placówka ta występowała pod nazwą Muzeum Kultur Ludowych.

Na podkreślenie zasługuje decyzja powzięta na Ogólnopolskiej Konferencji Etnograficznej zwołanej przez Naczelną Dyрекcję Muzeów i Ochrony Zabytków i dotycząca kierunków pracy Muzeum Kultur Ludowych. Zgodnie z zaleceniami tej Konferencji muzeum warszawskie w przyszłości winno się przekształcić w centralną placówkę muzealną dla całego kraju. Z natury rzeczy byłaby to placówka reprezentacyjna, działalnością swoją orientująca muzea regionalne, przede wszystkim na sposoby przedstawienia całokształtu problematyki polskiej kultury ludowej. Co więcej w tej placówce muzealnej, a nie gdzie indziej, winny być zgrupowane etnograficzne zbiory reprezentujące kulturę ludową innych krajów i kontynentów. Zgodnie z tymi założeniami w 1947 r. powołano do życia w Muzeum wyodrębniony dział etnografii pozaeuro-

pejskiej, gdzie miały być zgromadzone wszystkie zabytki pozaeuropejskie dotychczas rozproszone po licznych muzeach warszawskich i terenowych. Dzięki temu w następnych już latach trafiły do Muzeum prawie wszystkie wartościowe kolekcje z tego zakresu. Warto też podkreślić, że zbiory z zakresu polskiej kultury ludowej początkowo były gromadzone w ramach jednego działu, natomiast w 1954 r. zostały one podzielone na zbiory z zakresu kultury materialnej oraz zbiory sztuki ludowej. Wraz z powiększaniem się zbiorów i postępującą specjalizacją pracy w muzeum zbiory sztuki w 1958 r. zostały podzielone na odrębne zespoły: tkaniny, stroju, przedmiotów obrzędowych, ozdób wnętrza mieszkalnego, metaloplastyki, malarstwa i rzeźby.

Nie ulega wątpliwości, że wraz z powołaniem na stanowisko dyrektora Muzeum prof. Ksawerego Piwockiego (1956) rozpoczyna się w powojennej historii placówki nowy rozdział. W tym też okresie Muzeum zmienia nazwę na Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej. Możemy przyjąć, że w omawianym okresie zaszły trzy zasadnicze wydarzenia, które znakomicie zbliżały nową placówkę muzealną do stanu rzeczy, który konstatujemy dzisiaj. W tym czasie bowiem uzyskano przez dyrekcję



Ryc. 2. Dział folkloru. Ekspozycja wycinanek i pajaków

Fot. L. Trojanowski

ostateczną lokalizację siedziby muzeum, na którą przeznaczono częściowo zniszczony dawny gmach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ul. Kredytowej 1. Prace nad odbudową i dostosowaniem do potrzeb muzealnictwa zakończono w 1971 roku. Wydarzeniem przełomowym dla powojennej historii Muzeum było również rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki (1964 r.), na mocy którego Muzeum przemianowane zostało na Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie i otrzymało statut określający podstawowe cele i formy jego działalności. Zgodnie ze statutem Muzeum jest placówką naukowo-badawczą i oświatową.



Ryc. 3. Dział folkloru. Ekspozycja palemek wielkanocnych

Fot. L. Trojanowski

Zadaniem tej placówki jest gromadzenie i udostępnianie zbiorów etnograficznych i z dziedzin pokrewnych. Placówka winna też prowadzić badania naukowe i działalność oświatową. Obarcza się też placówkę współdziałaniem w upowszechnianiu nauki z instytucjami rozwijającymi podobną działalność. Nowe zadania stawiane przed Muzeum wymagały dość znacznej reorganizacji dotychczasowej działalności placówki. W tym też roku wyodrębniono trzy podstawowe zespoły merytoryczne z kuratorami, odpowiedzialnymi za tok pracy. Są to: Zespół etnografii polskiej i krajów ościennych, Zespół ludów pozaeuropejskich oraz Zespół działów dokumentacji i prac oświatowych. Zespół polski dzieli się na działy: gospodarki podstawowej i rzemiosł, tkanin i strojów, folkloru oraz dział sztuki powołany w 1972 r. w wyniku scalenia dawniej samodzielnych działów: malarstwa, grafiki i wycinanek oraz rzeźby ludowej. Zespół etnografii pozaeuropejskiej działał i działa jako grupa specjalistów — bez wewnętrznego podziału na kierunki problemowe i tematyczne. Oczywiście w miarę powiększania się zbiorów i wyższej specjalizacji merytorycznej pracowników muzealnych sprawa wyodrębnienia poszczególnych działów będzie bardziej dojrzała do rozwiązania. W zespole trzecim wyodrębniono przede wszystkim następujące działy: archiwum, biblioteka, wydawnictwa i działalność oświatowa. Jest rzeczą zrozumiałą, że funkcjonując obecnie w znacznie korzystniejszych warunkach lokalowych Państwowe Muzeum Etnograficzne będzie mogło zwrócić baczniejszą niż dotychczas uwagę na wypracowanie własnego modelu — placówki centralnej, jak i odpowiedniej koncepcji działania nie tylko na użytek własny, lecz i dla sieci muzeów terenowych. Wszystko wskazuje na to, że w centrum uwagi Dyrekcji znajdzie się szczegółowe opracowywanie zbiorów zarówno dla akcji wystawienniczej, jak i dla celów naukowo-badawczych (ekspонат muzealny jako źródło). Liczba zbiorów wzrasta bardzo szybko; w 1973 r. przekroczyła 50 000 eksponatów. Z liczby tej ponad 12 000 eksponatów przypadała na dział tkanin i strojów, ponad 7 000 na Dział gospodarki i rzemiosł ponad 3 000 na Dział folkloru oraz ponad 10 000 na Dział sztuki ludowej. Łącznie zbiory z zakresu etnografii Polski obejmowały w 1973 r. ponad 35 000 eksponatów zaś zbiory pozaeuropejskie liczyły sobie ponad 15 000 egzemplarzy.

W kręgu etnografii polskiej mocno utrwalił się zwyczaj dzielenia wytworów kultury na wytwory kultury materialnej duchowej i społecznej. Pomimo licznych dyskusji teoretycznych prowadzonych ostatnio, zwłaszcza w związku z podjęciem wydzielonych studiów historii kultury materialnej i kreowaniem Instytutu Historii Kultury Materialnej, podział ten utrzymał się i nic nie wskazuje na to, żeby w tej konwencji (i tylko konwencji) miały zajść zmiany bardziej zasadnicze. Słuszny też

wyduje się pogląd, że w badaniach nad całokształtem kultury powinno się bezwarunkowo rozpoczynać od zgłębienia kultury materialnej. Kultura materialna obejmuje jednak niezmiernie wielką ilość bardzo różnorodnych przejawów ludzkiej wytwórczości, toteż dla zorientowania się w tym, co ona zawiera, niezbędne jest wyróżnienie w niej osobnych działów. Można stwierdzić, że w zależności od tego, jak dalece były zaawansowane studia historii kultury materialnej, podział interesującego nas zespołu kultury był mniej lub bardziej przejrzysty i zadowalający. Pół wieku temu Kazimierz Moszyński pisał, że w pracach nad etnografią Europy (w tym także w pracach poświęconych etnografii Polski) „do niedawna uprzywilejowane stanowisko” zajmowały odzież i budownictwo, inne zaś działy przedstawiano w formie zaczątkowej lub też pomijano zupełnie. Pierwszą próbę systematycznego układu spojrzenia obejmującego całokształt kultury materialnej dał K. Moszyński w czasopiśmie „Lud” w 1924 r. W zasadzie ten sam układ z małymi modyfikacjami zachował K. Moszyński w kapitalnym dziele *Kultura ludowa Słowian*, cz. I: *Kultura materialna*. Wyróżnia on w kulturze materialnej następujące wielkie działy: 1) zdobywanie żywności i niektórych surowców (zbie-



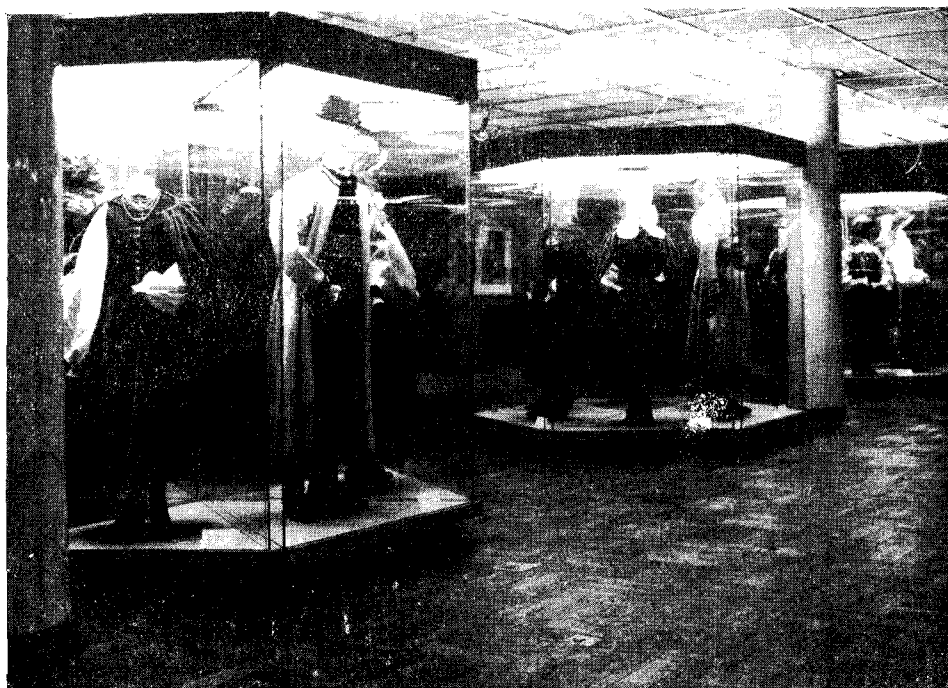
Ryc. 4. Dział sztuki ludowej. Ekspozycja rzeźby figuralnej

Fot. S. Sowilski

ractwo, łowiectwo, rybołówstwo, hodowla zwierząt, uprawa roślin); 2) przechowywanie żywności i surowców; 3) przygotowywanie pokarmów, zaopatrywanie się w wodę, niecenie i sposoby używania ognia, sporządzanie potraw i napojów; 4) obróbka surowców roślinnych np. drewna, włókna, obróbka surowców zwierzęcych, np. skóry, kości, obróbka surowców mineralnych np. gliny, kruszców; 5) zabiegi o bezpieczeństwo i wygodę (sporządzanie i użytkowanie broni, odzieży, budowli i sprzętów, zabiegi o czystość); 6) transport i komunikacja (ruch lądowy i wodny, rodzaje lokomocji, pomocnicze środki lokomocji i transportu).

Układ wypracowany przez K. Moszyńskiego stał się układem klasycznym. W określonym sensie obowiązywał on polskich etnografów przy poruszaniu tematów odpowiednich (stał się w pewnym sensie manierą naukową — szkołą polską w etnografii).

Jasne jest, że porządek dotyczący zasad klasyfikacji wytworów ludowej kultury materialnej ustalony w polskim piśmiennictwie etnograficznym równie mocno obowiązywał także wystawiennictwo muzealne. Toteż można przyjąć, że w okresie międzywojennym zarówno muzea



Ryc. 5. Wystawa „Tkactwo i strój”

Fot. S. Sowilski

centralne, jak i regionalne hołdowały tym samym zasadom klasyfikacji, które ustalił Kazimierz Moszyński¹.

W punkcie zerowym odradzającego się etnograficznego muzealnictwa w stolicy nie rejestrujemy wymiernych tendencji zmiany zasad przedwojennych. Polityka gromadzenia i ekspozycji zbiorów w okresie początkowym (Muzeum Kultur Ludowych w Młocinach) całkowicie była uzależniona i podporządkowana bardzo skromnym warunkom lokalowym i małym dotacjom na zakup eksponatów. Toteż o tym okresie można powiedzieć, że charakteryzowało ją raczej zaspokajanie celów dorywczych wystawiennictwa i poszukiwanie rozsądnego wyjścia w sytuacjach kłopotliwych aniżeli konsekwentna polityka długofalowa. Inaczej trzeba będzie spojrzeć na działalność Muzeum od momentu, kiedy kierownictwo tej placówki przejął prof. Ksawery Piwocki, wybitny badacz ludowej działalności artystycznej. Kierunek rozwojowy nowej placówki zaznaczony został już w samej nazwie: Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej. Dodajmy, że poszerzony profil muzealnictwa etnograficznego w Warszawie, a raczej podkreślenie równorzędności zbiorów sztuki ludowej w kolekcjach etnograficznych, zbiega się z przekazaniem Muzeum 12 000 zabytków sztuki przez Departament Plastyki Ministerstwa Kultury i Sztuki. Znamiona równorzędności kultury i sztuki w ekspozycji muzealnej możemy zaobserwować także i w dzisiejszym Muzeum Etnograficznym. W dziale poświęconym ekspozycji wnętrza chałupy chłopskiej obok wytworów starszych — nazwijmy je sprzętami ludowymi — oglądamy także meblarstwo ludowe: barwne skrzynie, kredensy i szafy, najczęściej wykonywane przez prowincjonalnych rzemieślników zaspokajających rozbudowujące się potrzeby chłopskie. Ten typ wytworów w kulturze chłopskiej zyskuje pełne obywatelstwo przeważnie pod koniec ubiegłego stulecia. To samo możemy obserwować w wystawie „Tkactwo i strój”.

Słusznie podkreśla się, że „wielka różnorodność czynników mających wpływ na ostateczny wyraz polskich strojów ludowych nie dyskwalifikuje go jako wytworu polskiej kultury ludowej”².

Wręcz przeciwnie, pomimo stopienia się w stroju chłopskim z drugiej połowy ubiegłego stulecia elementów najrozmaitszej proveniencji (między innymi uwzględnić należy silne wpływy sposobów noszenia się tzw. warstw wyższych — szlachty i mieszczaństwa, jak również umundowania wojska) był on mocnym akcentem wyróżniającym chłopów. Co więcej, pomimo rozwiązań zbliżonych lub podobnych, strój chłopski z tego okresu występował na ziemiach Polski w bardzo dużym zróżnic-

¹ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. I, cz. I, Kraków 1924.

² K. Pietkiewicz, *Wystawa „Tkactwo i Strój”*, [w:] *Państwowe Muzeum Etnograficzne, Historia, Zbiory, Ekspozycje*, Warszawa 1973, s. 62.



Ryc. 6. Zbiory z Afryki

Fot. L. Trojanowski

waniu. Jeszcze mniej więcej 80 lat temu można było doliczyć się kilkadziesiąt odmian regionalnych. W zbiorach Muzeum Etnograficznego rejestrujemy bogatą ich kolekcję, rodzi się w związku z tym pytanie, w jaki sposób należałoby je najkorzystniej wyeksponować.

Pełny efekt mocniejszego powiązania zabytków i wytworów sztuki ludowej z całokształtem kultury chłopskiej rejestrujemy w wystawach „Polskie obrzędy doroczne”, „Zdobnictwo chaty wiejskiej” i przede wszystkim w „Galerii Sztuki Ludowej”. W tej ostatniej zgromadzone zostały zabytki rzeźby ludowej, malarstwa i drzeworytu. W okolicznościowym wydawnictwie Muzeum Etnograficznego³ podkreśla się szczególnie mocno bogactwo zbioru rzeźb. Dział ten zdaniem prof. J. Grabowskiego jest „chyba najbogatszy co najmniej w Polsce”, przekracza on bowiem 1300 figur — można powiedzieć — bez mała, prawie komplet. Zbiór ten może obsługiwać nie tylko najbardziej pomysłowe wystawy, lecz również z pełnym powodzeniem winien służyć do studiów takich zjawisk artystycznych, jakim jest rzeźba ludowa.

³ J. Grabowski, *op. cit.*, s. 60.

Na zakończenie krótkiego przeglądu i charakterystyki zbiorów i ekspozycji Państwowego Muzeum Etnograficznego należałoby jeszcze nawiązać do kolekcji pozaeuropejskich, mówiąc ściślej do zbiorów z Afryki, Polinezji i Ameryki oraz z Azji Południowo-Wschodniej, jak również z Australii i Oceanii. Należy podkreślić, że załączki etnograficznych zbiorów pozaeuropejskich sięgają „punktu zerowego”. Gromadzono je z określoną koncepcją i planowo (Muzeum Kultur Ludowych), równolegle do zbiorów polskich. Trzeba także zarejestrować odmienne sytuacje, jakie miały miejsce i zachodzą nadal w sposobach kompletowania etnograficznych zbiorów pozaeuropejskich. O ile w okresie przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym⁴ zbiory pozaeuropejskie powstawały w wyniku darowizn i zapisów całych kolekcji gromadzonych amatorsko przez długie okresy żywota Polaków na dalekiej obczyźnie np. Ignacy Belakowicz — Kambodża, Laos i Annam, Leopold Janikowski — Kamerun, Bronisław Piłsudski — kolekcje jakuckie i gilackie, to obecnie kompletuje się je w zasadzie z określonym planem. Nie jest więc dziełem przypadku, że obecnie w Państwowym Muzeum Etnograficznym zbiory z Afryki zasacharyjskiej stanowią najliczniejszą i najcenniejszą kolekcję etnograficzną. Zainteresowanie bowiem w Polsce etnografią Afryki znalazło się całkowicie „na linii” z powojennym procesem dekolonizacji Afryki i tworzeniem się niezależnych państw afrykańskich⁵. W konkretnym przypadku zbiegło się to z wyprawami podróżniczymi dr Wacława Korabiewicza, który ściśle współpracował z powojennym muzealnictwem etnograficznym. W pewnym sensie obraz działalności zaplanowanej występuje także w kolekcji meksykańskiej. Kolekcja meksykańska pochodzi bowiem częściowo z badań terenowych prof. M. Frankowskiej, częściowo z wymiany między muzeum warszawskim i Museo de las Culturas w mieście Meksyku.

W zasadzie działalność centralnych placówek muzealnych związana

⁴ Wszystkie dane dotyczące struktury organizacyjnej Państwowego Muzeum Etnograficznego, jak również wiadomości o zbiorach i ich liczebności zaczerpnięte zostały z okolicznościowego wydawnictwa *Państwowe Muzeum Etnograficzne, Historia, Zbiory, Ekspozycje* opublikowanego z okazji otwarcia nowej placówki. To samo dotyczy wiadomości o działalności Muzeum Etnograficznego w Warszawie w okresie międzywojennym i przed pierwszą wojną światową. O historii Muzeum Etnograficznego w Warszawie i o działalności tej placówki w okresie międzywojennym pisali: prof. dr E. Frankowski i doc. T. Dziekoński.

⁵ W pewnym sensie odzwierciedleniem zainteresowań powojennym procesem afrykańskim była wystawa zorganizowana w Warszawie pod hasłem „Afryka nieznana a bliska”. Brali w niej udział pracownicy naukowcy Uniwersytetu Warszawskiego, wykorzystując zbiory Muzeum. W wystawie tej zaangażowane było także UNESCO. Recenzja o tej wystawie zamieszczona była w „Etnografii Polskiej”, t. XIII.

jest mocno z generalną linią państwowej polityki kulturalnej. Wyraża się to nie tylko w dziedzinie kompletowania zbiorów (dotyczy to przede wszystkim zakupów znaczniejszych), lecz także i w programowaniu odpowiednich wystaw. W działalności wystawienniczej Państwowego Muzeum Etnograficznego, jak i w placówkach, z których ono wyrosło (Muzeum Kultur Ludowych, Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej), obok wystaw stałych rejestrujemy także wystawy specjalne — okolicznościowe czy też o wybranej tematyce. Ten typ wystaw Muzeum Etnograficzne w Warszawie organizowało już od lat, zarówno w kraju, jak i za granicą. Wspomnijmy tu, że już w 1949 r. była zorganizowana wystawa pierwsza, poświęcona sztuce Afryki i Oceanii. W latach następnych ze zbiorów stałych udostępniono szerszemu ogółowi wystawy specjalne pod hasłem „Polski strój ludowy”, prezentujący około 100 zestawów, oraz „Wiejskie wnętrza mieszkalne”. W związku z ogłoszeniem roku 1962 Rokiem Ziemi Mazowieckiej Państwowe Muzeum Etnograficzne zorganizowało w latach Zachęty wystawę pod nazwą „Kultura artystyczna wsi mazowieckiej”. Jej zadaniem było pokazanie, jakim mianowicie przemianom uległa ludowa twórczość artystyczna na Mazowszu na przełomie ubiegłego i bieżącego stulecia. Rok 1963 stanął pod znakiem jubileuszu 75-lecia warszawskiego Muzeum Etnograficznego. Podkreślając wagę tego jubileuszu przygotowano dużą wystawę retrospektywną, przedstawiającą dzieje Muzeum i jego powojenny dorobek. Szczególnie chodziło w tej wystawie o pokazanie bogactwa zbiorów i ich wartości dla badań naukowych — jako dokumentu minionej przeszłości. Osobną kartę w działalności Muzeum Etnograficznego stanowi współpraca z innymi muzeami etnograficznymi i organizacjami społeczno-politycznymi. W 1964 r. Państwowe Muzeum Etnograficzne urządziło w Muzeum Mazowieckim w Płocku wystawę poświęconą muzyce i tańcowi Afryki. W ramach współpracy z instytucjami politycznymi z okazji Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w 1964 r. zorganizowano także w salach Filharmonii Narodowej w Warszawie okolicznościową wystawę pod nazwą „Sztuka ludowa i jej wpływ na kulturę narodową”.

Niemal co roku, a nawet częściej, rejestrujemy przejawy szczególnej aktywności Muzeum Etnograficznego w Warszawie w postaci organizowania wystaw specjalnych. Rejestr tych wystaw jest pokaźny i wysoce urozmaicony. Toteż w krótkim artykule pisanym z okazji otwarcia nowej, reprezentacyjnej siedziby stołecznej placówki muzealnej nie sposób jest wymienić nawet główne imprezy zorganizowane w minionym trzydziestoleciu⁶. Jedno nie ulega wątpliwości, że obok troski

⁶ O wystawach specjalnych i o pracy oświatowej Państwowego Muzeum Etnograficznego dokładniej informuje wyd. *Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Historia, Zbiory, Ekspozycje*. Warszawa 1973.

o wystawy stałe, wystawy specjalne są szczególnym wyrazem prężności i dużej ambicji zespołu pracowników Muzeum. Co więcej, widząc rzecz z perspektywy minionego trzydziestolecia i z pozycji kilkakrotnych zmian w kierownictwie Muzeum należy także stwierdzić, że organizowanie wystaw specjalnych było jak najbardziej słuszną koncepcją i najbardziej właściwym sposobem przypominania o potrzebach muzealnictwa etnograficznego w stolicy i o roli, jaką winny odegrać zbiory etnograficzne w muzealnej problematyce polityki kulturalnej — stapiania się przeszłości ze współczesnością.